



## Przez kopalnię zatrzęsała się ziemia

**P**otężny wstrząs 9 lutego rano wyrwał ze snu, tych którzy jeszcze spali. Odczuli go mieszkający nawet kilkadziesiąt kilometrów od kopalni „Piaś”. – Nie wiedziałam co trzymać: telewizor, czy przewracającą się szafę – mówi jedna z mieszkanki Imielina. Wrażenie, jakby dom się walił, mieli niektórzy mieszkańcy Oświęcimia. Szklanki i kieliszki wypadały z szafek tłukąc się o podłogę w Chełmku, Libiążu i Lędzinach, gdzie również popękały ściany. Nawet starsi wiekiem mieszkańcy opowiadają, że czegoś takiego jeszcze nie przeżyli.

- Z terenu Imielina wpłynęły do kopalni Piaś 143 zgłoszenia, sprawdzono 45 przypadków, w 40 uznano, że uszkodzenia budynków nie wynikają z lutowego wstrząsu. W 5 sytuacjach stwierdzono drobne rysy i pęknięcia elewacji – poinformował nas 5 marca Zbigniew Madej rzecznik prasowy Kompanii Węglowej.

Okręgowy Urząd Górniczy (OUG) w Katowicach w piśmie datowanym 16 lutego informuje (całe pismo z OUG dostępne jest na stronie internetowej miasta: www.imielin.pl), że wstrząs z 9 lutego „zlokalizowano w obrębie strefy Uskoku Błędowskiego (650 m pod ziemią w rejonie ściany 399 w pokładzie 209 – dop. zz). Wstrząs nie spowodował skutków w wyrobiskach podziemnych, został natomiast odczuty na powierzchni, w tym na obszarze szeregu miast i gmin (pomiędzy miastami Tychy, Sosnowiec, Jaworzno, Trzebinia, Libiąż i Oświęcim). Energia wstrząsu, a także przyspieszenia drgań gruntu zarejestrowane na powierzchni przekroczyły prognozowane wartości.”

Tym samym OUG potwierdza subiektywne odczucia mieszkańców o dużej sile wstrząsu. Specjaliści z Głównego Urzędu Górniczego obliczyli jego energię na 4,04 w skali Richtera,



przyznając że miał moc niespotykaną od 20 lat.

Zdenerwowany burmistrz Chełmku wystąpił do kopalni Piaś o natychmiastowe wstrzymanie wydobywania na ścianie, na której doszło do wstrząsu, i wyeliminowania podobnych w przyszłości, a kierownictwo kopalni „Piaś” musiało tłumaczyć się przed tamtejszymi radnymi. Zaniepokojenie władz wydaje się zrozumiałe. Chełmek jak i inne gminy za Przemszą nie znajduje się na terenie wydobywania kopalni „Piaś”, czyli nie otrzymuje opłaty eksploatacyjnej, ani innych podatków, a zatem nie ma żadnych korzyści. Natomiast skutki eksploatacji są tam odczuwalne. Zgodnie z przepisami mieszkańcy niestety nie mają prawa do odszkodowania.

Do wstrzymania wydobywania w kopalni „Piaś” przez OUG ostatecznie doszło 11 lutego „w części dotyczącej dalszej eksploatacji pokładu 209 do czasu przeprowadzenia weryfikacji

prognozy w zakresie aktywności sejsmicznej i oddziaływania wstrząsów górotworu na obiekty powierzchniowe” – czytamy w piśmie z OUG podpisanym przez dyr. Jerzego Kolasę.

- O wyjaśnienia w sprawie wstrząsu wystąpiliśmy do dyrektora kop. Piaś i prezesa Wyższego Urzędu Górniczego. Odbyło się również spotkanie z kierownictwem kopalni – powiedział nam burmistrz Imielina Jan Chwiędacz. – Kopalnia potwierdza, że będzie wypłacać odszkodowania lub naprawiać szkody we wszystkich sytuacjach, w których uzna wniosek za zasadny. Jeśli mieszkaniec nie będzie zadowolony z opinii kopalnianej komisji, może odwołać się do sądu o przeprowadzenie dodatkowego postępowania. Taki pozew jest bezpłatny. Wówczas sąd powołuje swego biegłego, niezależnego od kopalni i ocenia szkodę. Jeśli wyda pozytywną opinię, kopalnia musi zapłacić za szkodę.

Burmistrz J. Chwiędacz wyjaśnia również, że miasto nie może być pośrednikiem w załatwianiu spraw między mieszkańcami a kopalnią. O uznanie szkód górniczych musi wystąpić każdy sam. Wnioski zbiorowe nie są rozpatrywane, a wnioski kierowane przez gminę w imieniu mieszkańców, sąd odrzuca.

We wspomnianym piśmie z OUG dyr. J. Kolasza zobowiązał kopalnię Ziemowit do zamontowania na terenie Imielina „urządzenia pomiarowego do rejestracji drgań gruntu wywołanych wstrząsami górniczymi”. Do sprawy szkód górniczych wrócimy wkrótce. (zz)

**Z ostatniej chwili: Do kolejnego wstrząsu w okolicach kopalni Piaś doszło w niedzielę 7 marca o godz. 17.20. Tym razem był nieco słabszy od poprzedniego. Europejskie Centrum Sejsmologiczne zmierzyło jego siłę na 2,8 stopnia, podczas lutowego było to 3,5 stopnia.**

egzemplarz  
bezpłatny



Jaś Mela  
wśród uczniów

>> str. 4



Królowa Śniegu  
Komanderów

>> str. 5



90 lat  
Jubilatki

>> str. 6



Najlepsi  
w powiecie

>> str. 8

# Będzie rozbudowa?

Będziemy mogli mówić o przeludnieniu imielińskiej szkoły podstawowej, gdy trafią do niej wszystkie 6-latki w roku 2012 oraz gdy pójdą do szkoły dzieci urodzone w 2009 roku - a było ich aż 114 - zauważył burmistrz Jan Chwiędacz. - Nie wiemy obecnie, czy tendencja wzrostu urodzeń w następnych latach się utrzyma. Dotąd rodziło się w naszym mieście od 70 do 80 dzieci rocznie.

Dlatego też zapadła decyzja o wykonaniu na razie koncepcji rozbudowy szkoły. Byłaby to sala gimnastyczna i potrzebne sale lekcyjne z ewentualnym włączeniem



zagospodarowania budynku policji.

Architektom zlecone zostanie zadanie przedstawienia kilku wariantów rozbudowy, które zostałyby poddane pod ocenę radnych, rodziców i nauczycieli. Powstanie koncepcji nie przesądza o terminie wykonania projektu ani budowy. Na pewno nie jest to możliwe w tym roku - przede wszystkim ze względów finansowych.

Jednym z rozpatrywanych wariantów jest adaptacja na cele szkolne pomieszczeń w budynku zajmowanym przez policję i przeniesienie posterunku w inne miejsce. (zz)

## Szkody po zimie

Już w ostatnim tygodniu lutego załatano część dziur na drogach w mieście. Były to roboty doraźne. Na zasadnicze trzeba będzie poczekać, gdy poprawi się pogoda, czyli temperatura w dzień i w nocy będzie dodatnia.

W warunkach panujących na początku marca usuwanie szkód po zimie może być tylko doraźne czyli tymczasowe. Remont nawierzchni na „gotowo” byłby bezcelowy, bo wkrótce w tych samych miejscach uszkodzenia nawierzchni pojawiłyby się na nowo.

## Zadbają o zęby

Imieliński Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej będzie w tym roku zapobiegał próchnicy u dzieci z 3 i 4 klasy szkoły podstawowej. Skontroluje również stan uzębienia u 14-latków, którzy byli objęci programem profilaktycznym w roku szkolnym 2005/06. Miasto przeznaczy na ten cel do 11,4 tys. zł.

## Droższe bilety

Tylko do 14 marca są ważne bilety jednorazowe KZK GOP obowiązujące na terenie jednego miasta/gminy o starych nominałach (2,40 zł normalny oraz 1,20 zł bilet). Po tym terminie będą ważne jedynie wraz z dopłatą. Nowa cena to 2,60 zł za bilet normalny oraz 1,30 zł za ulgowy.

## 15-lecie Imielina

Uroczysta sesja Rady Miejskiej Imielina z okazji 15-lecia samodzielności miasta zostanie zorganizowana 24 marca w Sokolni.

Będzie to okazja do podsumowania półtoroletniej działalności miejskiego samorządu i nagrodzenia osób, które przysłużyły się do rozwoju miasta. Szerzej o jubileuszu napiszemy w następnym wydaniu Kuriera. (zz)

## Plan robót przy budowie kanalizacji

W marcu i kwietniu będą kontynuowane prace przy budowie kanalizacji na ulicach: Wandy, Malczewskiego, Bartniczej, Sikorskiego, Koralewej, Zachęty, Poniatowskiego, Sapety, Grzybowej, Karolinki, Liliowej, Hallera, Kordeckiego i Ściegiennego. (msk)

## KRONIKA POLICYJNA

**11 lutego** w Imielinie kierujący skodą mieszkaniec Sosnowca z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z citroenem kierowanym przez mieszkankę Kęt. Kierowca i pasażer skody oraz kierujący citroenem przewiezieni zostali do szpitala. Policja bada okoliczności zdarzenia.

**14 lutego** kierowca audi, którym był 56-latek z Chełmu Śląskiego, z nieustalonych przyczyn najechał na tył jadącego przed nim passata, prowadzonego przez 56-letniego mieszkańca Imielina. Przepchnął jego samochód na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z oplem, kierowanym przez 27-latkę z Chełmka. Rannymi zostali kierowcy audi oraz opla. Policja bada okoliczności wypadku.

**18 lutego** policjanci zatrzymali 25-letniego mieszkańca Imielina, który znęcał się nad swoją 47-letnią matką.

**18 lutego** policjanci zatrzymali do kontroli 51-letniego mieszkańca Imielina, który jechał samochodem będąc w stanie nietrzeźwości.

**20 lutego** policjanci zatrzymali w Imielinie 28-letniego mieszkańca Chełmka, który spowodował kolizję będąc w stanie nietrzeźwości. Wynik badania wykazał 2,2 promila alkoholu. Sprawca kierował samochodem pomimo sądowego zakazu.

**24 lutego** nieustaleni sprawcy skradli volkswagena zaparkowanego przy ul. Leśnej. Poszkodowanym jest mieszkaniec Tychów.

## DYŻURY RADNYCH

12 kwietnia (poniedziałek) w Urzędzie Miasta od godz. 16.00 do 17.00 dyżurują radni: **Tadeusz Hericht** (okręg nr 15) - ulice: Dobra, Francuska, Krótka, Karola Miarki i Żeńców. **Kazimierz Knopek** (okręg nr 10) - ulice: Apteczna, Bluszczowa, Jana Brzozy, Marii Dąbrowskiej, Floriana, św. Brata Alberta od nr. 1 do nr. 45 nieparzyste i od nr. 2 do nr 32 c parzyste i Złocista. **Adam Hadryan** (okręg nr 14) - ulice: Jana Baranowicza, Michała Drzymały, Kolejowa.

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## Stypendia za naukę

W tym roku stypendia od miasta otrzymuje 4 uczniów. Maria Januszewska i Anastazja Szuła były finalistkami Wojewódzkiego Konkursu Interdyscyplinarnego „Robinsonowie i Robinsonady”. Natomiast Michał Szluz to finalista Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Matematyki. Artur Pilch został finalistą II etapu Ogólnopolskiego Konkursu

Historycznego „Losy żołnierza i oręza polskiego w latach 1921 - 1945 od Traktatu Ryskiego do Konferencji Poczdamskiej”. Stypendium dla nich wynosi 250 zł miesięcznie.

Podstawą do przyznania stypendium jest uchwała Nr XXI/92/2008 Rady Miasta Imielin z 27 czerwca 2008 r. (um)

## Sześciolatku, witaj w Szkole!

Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Imielinie ogłasza nabór dzieci 6-letnich na rok szkolny 2010/2011. Zapisów dokonywać można na listach, znajdujących się w grupach przedszkolnych. Zainteresowani Rodzice mogą również kontaktować się z sekretariatem Szkoły Podstawowej (nr telefonu 32 225-60-55).

Jednocześnie pragniemy zapewnić, że nasza placówka jest w pełni przygotowana na przyjęcie w swoje progi sześciolatków. Oferujemy profesjonalnie przygotowaną i doświadczoną kadrę, jak również atrakcyjne, bogato wyposażone i bezpieczne sale lekcyjne. Zapraszamy.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Imielinie  
Gabriela Szolczewska

Przewodniczącemu Rady Powiatu  
Bieruńsko-Lędzińskiego II kadencji  
Panu Joachimowi Pinocemu  
wyraży współczucia i żalu z powodu śmierci

# MATKI

składają

Przewodnicząca Rady Miasta  
Bernadeta Ficek oraz radni

Burmistrza Miasta  
Jan Chwiędacz

# Koniec dopłat do pieców Biblioteka, czyli to co „leży na sercu”



Dzięki akcji wymiany pieców w Imielinie jest znacznie mniej dymiących kominów.

Ponad 3,3 mln zł w ciągu pięciu lat wydało miasto na dopłaty do ekologicznych źródeł ogrzewania. W tym czasie mieszkańcy wymienili stare piece węglowe na kotły ekologiczne. Przy pomocy dotacji z miasta udało się zamontować 383 piece węglowe, 22 gazowe i 50 kolektorów słonecznych – łącznie 455 urządzeń. – Sądzę, że program znacząco poprawił jakość powietrza, którym oddychamy w Imielinie – ocenia burmistrz Jan Chwiedacz.

Na realizację „programu ograniczenia niskiej emisji” – bo taką oficjalnie nosił nazwę, miasto zaciągnęło 3,3 mln zł pożyczki z Wojewódzkiego

Funduszu Gospodarki Wodnej w Katowicach. Spłaciło z niej już 1,5 mln zł. Znaczna część pożyczki – ponad 1,1 mln zł – została umorzona, gdyż miasto przeznaczyło te pieniądze na kolejne inwestycje ekologiczne. Była to budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji. Kolejne prawie 400 tys. zł również zostanie umorzone w tym roku, gdyż i te pieniądze trafią na budowę kanalizacji. Inwestowanie w kanalizację było i tak niezbędne, a zatem fakt że „przy okazji” udało się umorzyć znaczącą część pożyczki, może oznaczać jedynie zysk dla miasta.

- Razem z tymi inwestycjami, które już wcześniej samodzielnie

poczynili mieszkańcy, można szacować, że około połowa z 1900 domów w mieście ma ekologiczne ogrzewanie – mówi J. Chwiedacz.

Co dalej z programem, czy będzie kontynuowany? – zapytaliśmy burmistrza. – Jest to możliwe. Jednak żeby WFOŚ w Katowicach był zainteresowany finansowaniem dopłat do instalowania ekologicznych pieców, musielibyśmy mieć kolejnych 300 – 400 chętnych. Tymczasem zgłosiło ok. 40. WFOŚ nie udzielił kredytu dla tak małej grupy, gdyż zależy mu na osiągnięciu znaczącego efektu ekologicznego. A tego w tym przypadku nie będzie. (zz)

## Starania o fundusze unijne

5 marca w sali Bieruńskiej Fundacji Inicjatyw Gospodarczych w Ścierniach odbyło się spotkanie przedsiębiorców z naszego powiatu z firmą zajmującą się pomocą w uzyskaniu unijnych pieniędzy.

Przedstawiciele krakowskiej firmy Al Europe, którzy prowadzili spotkanie, omówili możliwości finansowania pomysłów biznesowych z dotacji unijnych oraz uwarunkowania dotyczące środków pomocowych. Omówiono także perspektywy finansowania takich przedsięwzięć do roku 2013 w woj. śląskim. Podczas spotkania można było otrzymać bezpłatną analizę swego projektu oraz informację o możliwości pozyskania dotacji.

Oprócz przedsiębiorców w spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele władz samorządowych Imielina, Bierunia oraz starostwa. (kt)

2145 czytelników (czyli więcej niż co 4 mieszkaniec Imielina!) skorzystało w ubiegłym roku z usług miejskiej biblioteki. Mieli do dyspozycji prawie 23 tys. książek. Wypożyczyli je prawie 29 tys. razy. Udostępnianie księgozbioru to główna choć nie jedyna forma pracy biblioteki – prowadzi również działalność kulturalną i popularyzującą czytelnictwo. I robi to świetnie.

W minionym roku bibliotece przybyło niemal 1800 książek, na które wydano z budżetu miasta ponad 41 tys. zł. Za ponad 4 tys. zł prenumerowano 30 tytułów czasopism. Spośród ponad 2 tys. czytelników najlicniejszą grupę stanowią ci w wieku 25 – 44 lata, liczą także studenci i młodzież szkolna. Wbrew pozorom emerytów jest najmniej. W stosunku do roku 2008 przybyło około osiemdziesięciu czytelników. Oprócz książek i czasopism biblioteka posiada również wydawnictwa w formie elektronicznej.

Biblioteka zajmuje się promocją czytelnictwa. „Przywiązuje” do siebie czytelników poprzez akcję Złotej Karty. Organizuje spotkania autorskie z pisarzami (Małgorzata Kalicińska), wieczory poezji, wykłady naukowców, spotkania z dziennikarzami, premiery książek (Bernarda Kopca). Odbywają się imprezy nie związane z czytelnictwem – wystawy rzeźby, fotografii, a nawet spotkania z wizażystką.

„Przyciąganie” czytelników udaje się również dzięki dobrej współpracy z przedszkolem, szkołą podstawową, gimnazjum. Ale liczy się też umiejętność zdobywania funduszy z różnych źródeł, by uczynić ofertę biblioteki zróżnicowaną i atrakcyjną dla dzisiejszego odbiorcy.

Najwięcej imprez adresowanych jest do dzieci i młodzieży. W bibliotece zdają sobie sprawę z tego, że w zabieganiu o nowego czytelnika rywalizować muszą z silną konkurencją – już nie tylko telewizji czy radia, ale przede

wszystkim internetowi i związanym z nim różnymi technikami medialnymi.

Dlatego też zachęta adresowana do młodego odbiorcy jest szczególnie atrakcyjna. W okresie wakacji i ferii jest propozycją kilkudniowych i urozmaiconych zajęć. Od turystycznych po taneczne (w minionym roku). Szczególnym zainteresowaniem cieszą się takie imprezy jak Noc z Andersenem, Urodziny Kubusia Puchatka, Dzień Pluszowego Misia, czy Cała Polska Czyta Dzieciom. Zawsze znajdują one interesującą oprawę w postaci konkursów, spotkań z ciekawymi ludźmi, warsztatów, występów, pokazów, spektakli... Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne są każdorazowo okazją do zorganizowania konkursów plastycznych.

Nie dziwi zatem, że biblioteka w minionym roku po raz kolejny osiągnęła najwyższy wskaźnik aktywności (obliczany przez Bibliotekę Śląską) w powiecie bieruńsko-lędzimskim oraz otrzymała wyróżnienie za najlepiej przeprowadzoną kampanię „Cała Polska Czyta Dzieciom.”

Plany na ten rok, obok cyklicznych imprez, do których wysokiego poziomu już zdążyli przywyknąć odbiorcy, przewidują również konwent literatury fantastycznej czy obchody Roku Chopinowskiego. Przygotowywana jest rozbudowana oferta bibliotecznej o możliwość wypożyczenia dokumentów multimedialnych. Pracownicy chcą także zająć się udostępnianiem nośników elektronicznych.

Dzięki tym skrótowo omówionym działaniom widać, że biblioteka, obok Sokolnia, staje się kolejnym ośrodkiem kultury w mieście, który wykorzystuje atuty w postaci centralnego położenia, bardzo dobrych warunków lokalowych i wyposażenia. Na nic jednak zdałaby się ta baza bez aktywności i zaangażowania pracowników, którym bardzo „leży na sercu” rozwój szeroko pojętej kultury w mieście – szczególnie kultury czytelnictwa. (zz)

## PLAN IMPREZ kulturalno-rekreacyjnych i sportowych w Imielinie na rok 2010

24 kwietnia - IV Zawody Modeli Samochodów Zdalnie Sterowanych z napędem elektrycznym o Puchar Burmistrza Miasta Imielin

24 maja - Sobótka

30 maja - Farskie Ogrody

12, 13 czerwca - Eko-Festyn podczas Powiatowych Targów Przedsiębiorczości i Ekologii organizowanych przez Starostwo Powiatowe

2, 3, 4 lipca - XII Dni Imielina i XVII Cross Ekologiczny

23, 24, 25 lipca - III Imieliński Plener Plastyczny

26 sierpnia - Wystawa dorobku ks. dr. Józefa Pielorza - Honorowego Obywatela Miasta Imielin, Promocja książki

„Ludzie z ratusza” autorstwa Bernarda Kopca

5 września - VI Ogólnopolskie Kryterium Uliczne o Puchar Burmistrza Miasta Imielin

6, 7 listopada - Szachowe Mistrzostwa Śląska Przedszkolaków do lat 7 o Puchar Burmistrza Miasta Imielin

10 listopada - akademia z okazji Dnia Niepodległości

13 listopada - Otwarty Turniej Skata o Puchar Przewodniczącej Rady Miasta Imielin

20, 21 listopada - X-lecie Domu Kultury Sokolnia, I Imielin Blues Festiwal

27 listopada - VII Turniej Tańca Towarzyskiego

19 grudnia - XIV Przegląd Młodych Talentów

31 grudnia - 2010 sylwester

# Pokonywanie swoich słabości



Jaś Mela 30 grudnia skończył 21 lat, a swoimi doświadczeniami życiowymi – zarówno złymi, jak i dobrymi – mógłby obdzielić wiele osób. Najmłodszy w historii zdobywca bieguna północnego i bieguna południowego jest jednocześnie pierwszym

niepełnosprawnym, który dokonał takiego wyczynu. 12 lutego odwiedził szkołę podstawową w Imielinie, by spotkać się z uczniami.

Bohater z pasją i poczuciem humoru opowiadał o swoich wyprawach, ilustrując gawędę przepięknymi zdjęciami,

dokumentującymi wyprawę. Jego postawa jest dowodem, że należy dążyć do realizacji swoich celów mimo trudności, a pokonanie swoich słabości daje wiele satysfakcji. Zarówno skala nieszczęścia. Zarówno skala nieszczęścia. Zarówno skala nieszczęścia. Spotkanie miało pobudzić młodzież do zastanowienia – może warto w mniejszych, codziennych zmaganiach z trudnościami mówić sobie „dam radę!”. Słowo „niemożliwe” jest w naszej głowie i sami często tworzymy bariery dla swoich możliwości. Dlatego nauczycielka Marta Poprawska-Rak wpadła na pomysł projektu profilaktycznego „Pokonuję swoje słabości”, realizowanego w szkole imielińskiej. Spotkanie wspólnie wpisało się w jego założenia, udowadniając, że nie ma rzeczy niemożliwych, a chcieć – to już pierwszy krok do sukcesu.

Jaś Mela propozycję udziału w pierwszej wyprawie otrzymał od Marka Kamińskiego, polskiego polarnika, podróżnika, żeglarza, autora książek, fotografa. Było to szczęście w nieszczęściu – Jasiek zdobył motywację, żeby „oswoić” swoją niepełnosprawność, podnieść się z wózka, żyć pełnią życia. To, co mimo młodego wieku już osiągnął, na pewno przerosło jego marzenia. Oprócz zdobycia obubiegunów Jasiek z dziewięciorgiem niepełnosprawnych kolegów brał udział w wyprawie zorganizowanej przez fundację Anny Dymnej „Mimo Wszystko” na najwyższy szczyt Afryki - Kilimandżaro, a w ubiegłym roku zdobył najwyższy szczyt Kaukazu - Elbrus.

W ostatniej wyprawie wysokogórskiej uczestniczył również niewidomy od urodzenia Łukasz oraz Piotr, który od 20 lat walczy z chorobą

nowotworową i przeszedł resekcję płuca. Niewiarygodną siłą ducha mają ci młodzi ludzie, żeby uczynić ciekawszym swoje niełatwe życie. Jasiek ceniąc pomocną dłoń, która pomogła mu odzyskać nadzieję i sięgnąć po cele, o jakich wielu marzy, a niezliczni realizują założyli fundację „Poza Horyzonty”.

W przesłaniu fundacji, która ma pomagać niepełnosprawnym powrócić do normalnego życia, przełamywać strach i opór przed nową sytuacją, Jasiek napisał: „W życiu mamy przed sobą różne horyzonty: horyzonty wyobraźni, możliwości. Jesteśmy otoczeni barierami, choć większość z nich znajduje się tylko w naszej głowie. My chcemy pokazywać, że nie ma rzeczy niemożliwych. Samemu nie jest to łatwe, ale razem jesteśmy silniejsi. Ja dostałem od życia drugą szansę”. (hg)

# Przyciągają wiosnę kwiatami

Topnieją śniegi, spod pokrywy śnieżnej przebijają pierwsze krokusy i przebiśniegi. Dzień staje się coraz dłuższy, a w powietrzu czuć świeży powiew wiosny.

Do nadchodzącej pory roku przygotowano się już podczas tegorocznych ferii zimowych w Domu Kultury Sokolnia, gdzie po raz pierwszy zorganizowano

rodzinne warsztaty pod tytułem „Zamawianie wiosny”.

- Frekwencja przeszła nasze oczekiwania, w warsztatach brało udział codziennie prawie pięćdziesięciu uczestników – powiedziała Urszula Figiel-Szczepka - były to nie tylko dzieci i młodzież, ale również mamy, babcie, a nawet tatusiowie.

Wszyscy po raz pierwszy mieli do czynienia z rękodziełem polegającym na wykonywaniu bibułkowych kwiatów, ale też naukę prowadzili znakomici instruktorzy. Warsztaty prowadziły: Ewa Soska z Mysłowickiego Ośrodka Kultury i Sztuki Trójkąt, która ukończyła kurs wykonywania kwiatów oraz Urszula Figiel-Szczepka z Sokolni. Gościem był Robert Żukowski, psycholog z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej z Bierunia, bo warsztaty prowadzone były w ramach akcji profilaktycznej pod hasłem „Dzieciństwo bez przemocy”.

Podczas zajęć poznano techniki formowania bibuły i krepy do robienia takich kwiatów jak malwy, chabry, czy róże. Według własnych pomysłów wykonywano wspaniałe kompozycje kwiatowe. Efektem warsztatów była wystawa w Sokolni.

Od 8 marca dzieła rękodzielnicze można podziwiać w nowej aranżacji w Izbie Regionalnej naszej biblioteki, gdzie już zawitała najprawdziwsza wiosna.



W izbie regionalnej biblioteki już zakwitły malwy.

W oknach rozkwitły kwiaty wykonane z bibuły marszczonnej i krepliny, efekt warsztatów plastycznych organizowanych podczas ferii zimowych przez Sokolnię. Na szczególną uwagę zasługuje wykonany w tradycyjny sposób wianek.

Wianki takie były wykonywane przez galandziorki - kobiety trudniące się ich wyrobem. Zazwyczaj każda wieś miała swoją galandziorkę, stąd każda okolica charakteryzowała się odrębnościami w tej dziedzinie. Prezentowany jest też fragment

zabudowań gospodarczych. Poszycie dachowe stanowi słoma i kora drzewna, szeroko dostępna na terenach rolniczych, do których zaliczał się Imielin.

Wejście do zabudowań od strony podwórza zdobią kolorowe malwy oraz tradycyjna śląska ławeczka. Przed domem zakwitły krokusy – zwiastuny wiosny. To tradycyjne drewniane budownictwo znikło z okolicznego krajobrazu kilka lat po wojnie. Zapraszamy do odwiedzenia tegorocznej wiosennej ekspozycji. (eso, gk)



Biblioteka Miejska w Imielinie zaprasza do udziału w wielkanocnym konkursie plastycznym.

Tematem konkursu jest wykonanie figurki wielkanocnego baranka! Baranek wielkanocny może być zrobiony z dowolnego materiału m. in. z gliny, masy solnej, masy papierowej, ciasta, gipsu, waty, tkaniny, włóczki i innych ciekawych materiałów. Ocenie będzie podlegać oryginalne podejście do tematu, estetyka i nowatorstwo zastosowanych materiałów. Prace należy składać do 25 marca.

# Gerda i Kaj w Sokolni



Wostatnią niedzielę lute-go Sokolnia wypełniona była aż po brzegi, trzeba było dostawiać krzesła - tylu było chętnych do obejrzenia przedstawienia „Królowa Śniegu” w wykonaniu rodzinnego Teatru Komanderów. Jest to piękna bajka zrealizowana z rozmachem inscenizacyjnym, dekoracyjnym, kostiumowym i z piękną muzyką.

- Opowieść znanego bajkopisarza H. Christiana Andersena to pozycja nielata do wystawienia na scenie od strony inscenizacyjnej – przyznała szefowa i zarazem reżyser sztuki Stanisława Szczepanik. - Trudno było pod względem reżyserii i inscenizacji, trudne są tu też zmiany dekoracji, ale trzeba było dać sobie radę. Mam nadzieję, że dzieciom i ich rodzicom się podobało – dodaje.

Wykonawcy musieli opowiadać nie tylko teksty, ale również popisać się partiami śpiewaczymi, a to – jak na amatorów – trudne zadanie.

W sztuce zagrało prawie trzydzieści osób. Ćwiczyli od września ubiegłego roku, a od grudnia bardzo intensywnie, ale – jak było widać – ze znakomitą efektem.

Jak zawsze o stroje do sztuki zadbała nieoceniona Elżbieta Komanderowa, która przez parę miesięcy przygotowywała je do spektaklu. Wyszły pięknie. Najciężej było z dobraniem odpowiednich materiałów. - Trzeba było nieraz kombinować, żeby strój był właściwy, a nawet go specjalnie zaprojektować – mówi krawczyni teatru. - Najtrudniej było wyko-

nać strój renifera i pingwina.

Pani Komanderowa przygotowuje stroje do wszystkich sztuk. - Czasem wykorzystujemy coś z tych strojów, które już mamy, ale często trzeba zżyć nowe. Trochę czasu to zajęło. Na końcu trzeba było i noczy zarwać, żeby wszystko było gotowe na czas - przyznaje.

Justyna Piekorz w teatrze gra od siedmiu lat, mimo że jest dopiero w 6 klasie. Pierwszą poważniejszą rolę miała w Gwieździe betlejemskiej, a obecna Gerdy już kolejną. - Nie bałam się wystąpić, ale jednak trochę tremy zawsze jest – mówi.

Również jej sceniczny kolega Rafał Ciszewski (grał Kaja) bardzo ucieszył się z propozycji objęcia roli. Przed samym spektaklem i jego dosięgła trema, która – na szczęście – szybko minęła. Muzyczna strona sztuki nie sprawiła młodym aktorom zbytnio kłopotu, bo Rafał śpiewa od dawna w zespole Faradajs.

W przedstawieniu zagraли: Stanisława Szczepanik (Królowa Śniegu), Justyna Piekorz (Gerda), Rafał Ci-

szewski (Kaj), Bogdan Kupczyk (Czarodziej, Renifer), Andrzej Pyka, Piotr Stencel, Marian Synowiec (Pomocnicy), Marian Synowiec (Lis), Piotr Stencel (Niedźwiedź), Anna Pańczuk, Dominika Stencel, Jadwiga Pyka (Pingwiny), Marta Lewińska, Julia Pańczuk (Śnieżynki). Opracowaniem muzycznym zajął się Artur Nagi, a światłem operował Grzegorz Guzenda.

Zespół teatralny pod kierownictwem Stanisławy Szczepanik ciągle urozmaica swój repertuar dodając do niego coraz to nowsze pozycje.

Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat zostało przygotowanych 7 nowych spektakli, były to: Igraszki z diabłem, Czarowny Grajek, Gwiazda betlejemka, Trzewiki szczęścia, Plotka, Kopciuszek i najnowsza Królowa Śniegu. (eso)

**Zespół teatralny zaprasza chętnych do udziału w przedstawieniach na próby, które odbywają się w piątki o godz. 17.**

**MOJA WIELKANOCNA PISANKA**

Jak co roku zapraszamy dzieci i młodzież do wzięcia udziału w konkursie na pisanek. Oryginalnie zdobione jajka zostaną nagrodzone cennymi nagrodami i dyplomami.

W tym roku, chcielibyśmy zachęcić do wykonania pisanek i kraszanek w tradycyjnych technikach i wzornictwie. Będą one oceniane w oddzielnej grupie.

Prace należy przynieść do Domu Kultury Sokolnia do 24 marca 2010 r.

Szczegóły na plakatach.

## REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

**14 marca (niedziela) godz. 18.00 - Koncert piosenki autorskiej - Janek Samołyk z zespołem**

Janek Samołyk to młody wrocławski wokalista, gitarzysta i autor tekstów. Ze swoim zespołem wykona szereg autorskich kompozycji do własnych słów w języku polskim i angielskim. Twórczość Janka Samołyka bywa czasem opisywana jako mieszanka brytyjskiego rocka i polskiej poezji śpiewanej.

Jego działalność koncertowa ma dwa wymiary. Jeden z nich to kameralne występy z gitarą akustyczną. Drugi to koncerty w szerszym składzie, który tworzą: leader oraz Przemek Mikołajczyk (klawisze), Michał Fischer (perkusja), Piotr Wojniusz (bas) i Tomek Mreńca (skrzypce). Ta właśnie grupa muzyków wystąpi w niedzielę w Imielinie. Wśród artystycznych inspiracji Samołyk wymienia takich wykonawców jak The Beatles, Beach Boys, The Smiths, Blur czy Marek Jałowicki. To brzmi bardzo interesująco!

**21 marca (niedziela) godz. 18.00 XI Salon Artystyczny - Wojciech Machnicki**

Dom Kultury kontynuuje rozpoczęty niegdyś cykl tzw. Salonów Artystycznych, czyli kameralnych w założeniu, nie-co elitarnych spotkań z uznanymi artystami (głównie aktorami scen warszawskich). Do tej pory spotkania te (a było ich już 10) odbywały się w czwartki. Było to wygodne dla wykonawców, ale trochę kłopotliwe dla imielińskiej publiczności. Toteż od tego roku poczynając Salony Artystyczne organizowane będą w niedziele, co – mamy nadzieję – pozwoli na uczestnictwo większej liczbie słuchaczy.

Gośćmi tego będą: Wojciech Machnicki - wybitny aktor scen warszawskich, aktualnie Teatru Syrena oraz pianista i kompozytor Zbigniew Rymarz. Przedstawią program zatytułowany „Jarosy zawsze ten sam”, który opiera się na najlepszych wzorcach kabaretów z lat międzywojennych, takich jak: Cyrulik Warszawski czy Qui Pro Quo. Reżyserem spektaklu jest specjalista od tego rodzaju form estradowych – Tadeusz Wiśniewski.

**28 marca (niedziela) godz. 18.00 Misterium Męki Pańskiej - Teatr Komanderów**

Ten dzień to Niedziela Palmowa, początek Wielkiego Tygodnia. A więc na scenie Domu Kultury Sokolnia jak zwykle zobaczymy Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Teatru Komanderów. To tradycyjne postne przedstawienie, oparte na tekstach ewangelicznych zaadaptowanych przez niezjącego już Józefa Komanderę, jest wystawiane nieprzerwanie od prawie 50 lat, niegdyś w „szopie” na Pasieczkach, a od 2001 roku w Domu Kultury „Sokolnia” – w nowej inscenizacji, z nową oprawą muzyczną, światłami, efektami akustycznymi.

Ze starego spektaklu w szopie pozostała jednak cała warstwa tekstowa oraz większość dekoracji i strojów, wykonanych jeszcze przez autora przedstawienia i jego żonę Elżbietę. Adaptacji Misterium do warunków scenicznych Sokolni dokonała Stanisława Szczepanik. Przedstawienie składa się z 10 obrazów, trwa ok. 2 godz., bierze w nim udział ponad 30 aktorów.

**10 kwietnia (sobota) godz. 15.00 Teatr Jednego Mima - Ireneusz Krosny**

Znany artysta kabaretowy da tego dnia w Sokolni charytatywny występ na rzecz Hospicjum Cordis w Mysłowicach, za który nie pobierze wynagrodzenia. Wstęp jak zwykle do Sokolni jest bezpłatny, natomiast podczas programu będą zbierane datki na rzecz nowego domu hospicyjnego w Katowicach-Janowie.

Zapraszamy do dobrej zabawy i wspacia szczytnej idei Hospicjum Cordis.

# Imielińska karczma (jeszcze raz)

## Historia z Fryderykiem Chopinem, George Sand i Aleksandrem Dumasem w tle

Po publikacji ostatniego odcinka „Imielińskich ulic”, który był poświęcony karczmie Szewczyków, szereg osób zwróciło się do mnie z uzupełniającymi wiadomościami. W międzyczasie znalazłem również w archiwum w Pszczynie informacje o początkach tej budowli.

Wybudowali ją około 1846 roku Jokub i Jettel Kuźniccy. Jakub Kuźnicki pochodził z Mysłowic. Jego ojciec prowadził tam dużą gospodę. To jemu właśnie w 1850 roku Ludwika Chopin-Jędrzejewiczowa, siostra Fryderyka Chopina dała na przechowanie listy od George Sand do Fryderyka Chopina. Mysłowice były wówczas miastem granicznym na drodze do będącego pod rosyjskim zaborem dawnego Królestwa Polskiego. Nie mogła ich przewieźć przez granicę, dlatego zostawiła u – jak jej się wydawało – zaufanego karczmarza w Mysłowicach. Niestety listy te wyłudził od Kuźnickiego Aleksander Dumas (syn), który przebywał niedługo potem w Mysłowicach, a następnie w Paryżu oddał Georg Sand, która je spaliła.



Historyczne zdjęcie centrum Imielina - po prawej budynki gminy, gospody i starej szkoły.

Ale wróćmy do rodziny Kuźnickich w Imielinie. Wybudowaną karczmę prowadzili przez parę lat. Nie przynosiła jednak spodziewanych dochodów i wkrótce sprzedali ją rodzinie Wittnerów. A może po śmierci swego ojca w Mysłowicach, Jakub Kuźnicki zaczął prowadzić tam znacznie rentowniejszą gospodę? Tyle informacji z archiwum.

Natomiast mieszkańcy Imie-

lina uzupełnili moje wiadomości o losach karczmy w czasie II wojny światowej. W pierwszych latach rządów Niemców w Imielinie gospoda działała normalnie. Oprócz sprzedaży piwa i innych alkoholi prowadziła kuchnię, która wydawała całodzienne wyżywienie dla stołujących się tu Niemców. Mogli korzystać z niej również Polacy. Na dawnej sali balowej regularnie raz w tygodniu od-

bywały się seanse filmowe, które wyświetlało kino objazdowe. Osoby, z którymi rozmawiałem, zapamiętały nawet tytuły tych filmów – były to: „Szklana kula”, „Kadeci”, „Przygody Pata i Paterschona” oraz bajki.

Miejscowe władze wręcz namawiały ludzi, by przychodzili do kina. Bilet na film dla dzieci kosztował tylko 10 fenigów. Przed każdym seansem wyświetlano kronikę tygodnio-

wą (Wochenschau), pokazującą sukcesy Niemców na froncie. W połowie 1943 roku ustały seanse filmowe (bo i skończyły się niemieckie sukcesy). W dużej sali urządono magazyn towarów potrzebnych dla wojska - od mąki, cukru, konserw i innych towarów żywnościowych po papierosy.

W 1945 roku Niemcy starali się wywieźć zgromadzony towar. Nie zdążyli jednak zabrać wszystkiego. Front się zbliżał i musieli uciekać z Imielina. Miejscowi ludzie włamali się do sali i zaczęli rabować, co się tylko dało. Nie potrafił im w tym przeszkodzić Józef Goczoł, dzierżawca gospody. W owym czasie nie było dostaw prądu w Imielinie, okna na stałe zasłaniano czarnym papierem i kotarami. Żeby coś zobaczyć, posługiwano się świeczkami. W czasie zatargów spowodowanych rabunkiem ktoś zaproszył ogień. Wybuchł duży pożar, w wyniku którego doszczętnie spłonęła duża sala i wypaliła się gospoda. Po 1945 roku Edmund i Józef Szewczykwie gospodę odbudowali, ale już bez sali balowej.

Bernard Kopiec

## 90 lat Jadwigi Kluczewskiej

21 lutego 90. urodziny obchodziła Jadwiga Kluczewska. Z tej okazji odwiedzili ją z życzeniami i kosztem podarunków Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta i burmistrz Jan Chwiędacz. Mszę św. w domu Jubilatki odprawił wikary ks. Damian Szostok.

Jadwiga Kluczewska pochodzi, tak jak jej zmarły przed 15 laty mąż, z Olkusza. Gdy po wojnie skończyła skrócone studia farmaceutyczne, dostała wraz z mężem (również farmaceutą) tzw. nakaz pracy. Wybrać można było jedno z trzech miejsc. Spodobał jej się najbardziej

Imielin i tu młodzi małżonkowie osiedlili się.

Jagienka i Pijok – to były ich okupacyjne pseudonimy. Ona pracowała w aptece w Olkuszu, on – porucznik Kazimierz Kluczewski - dowódca pułku olkuskiego „Srebro” Armii Krajowej znany był z tego, że dostarcza środki medyczne partyzantom. Weześniej jako żołnierz walczył w kampanii wrześniowej, jednak wraz z kapitulacją w 1939 r. nie złożył broni, tylko włączył się w działalność konspiracyjną.

Ślub mieli wziąć jeszcze podczas okupacji. Był już umówiony ksiądz i miejsce

uroczystości. Gdy z oddziału Pijoka przybył łącznik, by zaprowadzić Jagienkę na miejsce spotkania z narzeczonym, ta nie znając żołnierza wystraszyła się, że może to być gestapowska prowokacja i nie poszła. Wkrótce pułk „Srebro” i jej narzeczonego przegrupowano w inne miejsce i tak przez przypadek do ślubu nie doszło. Co się odwlecze... W związek małżeński wstąpili tuż po wojnie.

Gdy przyjechali do Imielina, działał tu jedynie punkt apteczny – filia apteki z Brzezinki. Zajęli się energicznie organizowaniem apteki z prawdziwego zdarzenia. On



Jadwiga Kluczewska z Bernadetą Ficek, Janem Chwiędaczem i ks. Damianem Szostokiem.

został kierownikiem, ona zastępcą. Zbudowali ją niemal

od podstaw, by dobrze służyła mieszkańcom. Pracowali w

# W półcieniu



To tytuł wystawy imielińskiej plastyczki Anny Radwańskiej, którą w Sokolni można oglądać do 30 marca. Jest to już szósta indywidualna wystawa tej zdolnej imielinianki. Poprzednio prezentowała swoje prace w Sokolni w 1997, 2000 i 2006 roku, dwa razy wystawiała w Mysłowicach – w 2000 roku w filii MOKiS Trójka w Brzezince oraz w 2006 w filii w Kosztowach. Wzięła również udział w kilku wystawach grupowych i plenerach organizowanych przez miasto Imielin.

tym jednym miejscu całe życie – aż do emerytury.

Pani Jadwiga znana była z tego, że lubiła nawiązywać kontakt z ludźmi, umiała rozmawiać i doradzić, gdy trzeba było. Zanim Imielin w latach 70. XX został włączony najpierw do Tychów, a potem do Mysłowic przez dwie kadencje była radną w mieście.

Najpierw małżonkowie mie-szkali nad apteką, a potem wybudowali dom przy ul. Brata Alberta, który służy teraz również rodzinom córki i wnuczki.

Jadwiga Kluczevska docho-wała się dwójki dzieci, 5 wnu-ków i 2 prawnuków. Jej pasją

Artystka ukończyła Lice-um Sztuk Plastycznych w Katowicach. Malarstwo to jej największa pasja życiowa. Natomiast zawodowo zajmuje się zupełnie czym innym - prowadzi firmę budowlaną.

W Sokolni Anna Radwań-ska zaprezentowała kilkana-ście obrazów - nie tylko oleje ale również pastele i akryle. Można podziwiać wykonane różną techniką pejzaże, mar-twą naturę, portrety, a nawet akty. Są też jej ulubione konie. – Od dzieciństwa uwielbiam malować te piękne zwierzęta.

zyciową jest opera. Kiedyś co miesiąc wraz z mężem wyjeź-dzali do Katowic by w Teatrze Śląskim obejrzeć przedsta-wienia, które w poniedziałki dawała Opera Bytomska. Lubi też książki – w domu zgromadziła bogaty zbiór pięknie wydanych książek. A w kar-nawale lubiła wraz z mężem chodzić na bale.

Dziś tradycje małżonków-farmaceutów kontynuuje córka Maria. Wraz z mężem i swoją córką Elizą, czyli już trzecim pokoleniem w rodzinie imielińskich farmaceutów, prowa-dzi tę samą aptekę, którą pra-wie 60 lat temu zakładali jej rodzice. (zz)

Może gdyby gdzieś była bliżej stadnina, to nie tylko bym je malowała ale i jeździła konno. Do tej pory tylko raz na niego wsiadłam. Źródła inspiracji do moich obrazów szukam wszędzie. Zazwyczaj jest to przyroda. Obcując z nią, staram się uchwycić krótkie mo-menty, ulotne chwile. Mocno inspirują mnie też książki, ich ciekawa fabuła, jakaś wyrazi-za postać. Jeśli cokolwiek wywoła u mnie silne emocje, wtedy czuję, że muszę wyrazić to w malowaniu i tak powstaje obraz, wiele obrazów. Inspiruje mnie wszelka zło-zoność, nieprzewidywalność, niebanalność, coś czego nie można zasufladkować – mó-wi artystka.

Jest młoda, zdolna i wraź-liwa – na piękno i na ludzką niedolę. Parę lat temu wzięła udział w hospicyjnej akcji ma-lowania świątecznych bombek, których sprzedaż zasilila konto Hospicjum Cordis. - Potrzeba było wówczas ludzi, którzy by w tej akcji pomogli – mówi artystka – i się do niej włą-czyłam, bo cel był szczytny. Pomaga też prowadzić kroni-kę Stowarzyszenia Amazonek Tęcza.

Pięknych prac i kolejnej wy-stawy pogratulowała artystce Bernadeta Ficek, przewodni-cząca Rady Miasta i goście uczestniczący w otwarciu wy-stawy. (eso)

# Ferie pełne atrakcji

Na czas ferii Biblioteka Miejska przygotowała dla najmłodszych mieszkańców atrakcyjny blok zajęć i zabaw. Od 22 do 26 lutego pracownicy biblioteki zapewni miłe spędzanie czasu od godz. 10.00 do 14.00.

Był cykl spotkań z dawnymi zawodami, które prowadzili instruktorzy z Gminnego Ośrodka Kultury w Stryżawie. Zimowa Akademia Folkloru była częścią akcji Zachowaj Trzeźwy Umysł. Program urozmaicił spektakl teatralny „Afrykańska przygoda” w wykonaniu aktorów krakowskiego Teatru Otwartego TO połączony z grami i zabawami. Były nagrody oraz warsztaty w formie zabaw psychologicznych, które prowadził Robert Żukowski

z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Bieruniu. Dzieci zapoznawały się z historią tradycyjnego malarstwa a potem mogły wypróbować ją wykonując prace. Dla młodszych jak i starszych zorganizowano warsztaty psychologiczne pod hasłem „Komunikacja w grupie”.

Można było pobawić się w rzeźbienie i malowanie drewnianych zabawek oraz zapoznać z historią wytwarzania tradycyjnych zabawek drewnianych. Dzieci wyplatały koszyki oraz poznawały tradycję wytwarzania koszyków. Zobaczyły też, jak się robi koszyczki ze sznurka. Odbył się pokaz wytwarzania ludowych kwiatów i bukietów oraz zastosowania wyrobów bibułkowych w dawnych czasach. (eso)



## Warsztaty gitarowe z mistrzem

Drugi tydzień ferii zimowych upłynął pod znakiem muzyki, Sokolnia rozbrzmiewała dźwiękami gitar. Młodzi ludzie pod okiem znakomitego bluesmana i jazzmana Grzegorza Kapołki szlifowali chwytty gitarowe.

Na warsztaty gitarowe za-

pisało się ponad dwadzieścia osób. Wśród nich byli i tacy, którzy już nie pierwszy raz poznają tajniki gry na gitarze, ale i tacy dla których lekcje z tak znanym muzykiem były nowością. Tygodniowe warsztaty zakończył mini-koncert w Sokolni. (eso)



# Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 13 lutego



Wiktor Michał Nowrocki urodzony 12 grudnia 2009 roku  
syn Michała i Alicji  
Chrzestni: Daniel Lisak i Barbara Nowrocka



Maja Maria Stadler urodzona 29 grudnia 2009 roku  
córka Leszka i Anny  
Chrzestni: Rafał Stadler i Dorota Fuchs



Maja Małgorzata Sztanderska urodzona 9 grudnia 2009 roku  
córka Grzegorza i Patrycji  
Chrzestni: Tomasz Sztanderski i Monika Mątek

## Kolarze znów zwyciężają

Zima na dobre jeszcze nie ustąpiła, a młodzi kolarze już zmagają się - nie tylko z dystansem, który muszą pokonać, ale i trudnymi warunkami atmosferycznymi.

Zawodnicy grupy kolarskiej UKS Gimnazjum Imielin już na samym początku sezonu świetnie zaprezentowali się zdobywając 5 medali podczas Mistrzostw Śląska w kolarstwie przełajowym. Kolejnych 3 zawodników zajęło wysokie miejsca – poinformował nas ich trener Piotr Szafarczyk.

Zawody odbyły się w pierwszą niedzielę marca w Hucisku koło Zawiercia.

W kategorii młodziczek Weronika Misterek była pierwsza, Martyna Gosztyła 3., Kinga Kobiór 4., a Katarzyna Jabłowska 5. Wśród juniorów młodszych Ewa Gajerska zajęła 2 miejsce, a Weronika Kasperek 4. Natomiast juniorka Sabina Kohlbrenner zajęła 3 miejsce. Adam Gajerski był 2. w kategorii juniorów młodszych. (zz)

## Siatkarze z gimnazjum najlepsi

Zwycięstwem gimnazjalistów z Imielina zakończyły się powiatowe zawody w piłce siatkowej w Bieruniu Starym, które odbyły się z udziałem 6 zespołów. Nagrodą dla zwycięzców jest udział w zawodach na szczeblu rejonowym, które odbędą się w Tychach.

W zawodach powiatowych siatkarze z Imielina w swojej grupie pokonali Bieruń Nowy 2-0 i przegrali z Chełmem Śląskim 1-2. W półfinale pokonali swoich kolegów z Bierunia Starego 2-1, a

w finale zrewanżowali się drużynie z Chełmu Śląskiego, zwyciężając 2-0. W skład zwycięskiego zespołu weszli chłopcy z klas 1-3. W nagrodę otrzymali okazały pamiątkowy puchar oraz dyplomy.

- To pierwszy tak duży sukces naszych uczniów w piłce siatkowej. Mamy świadomość, że na zawodach rangi rejonowej czeka nas o wiele trudniejsze zadanie – mówi Lech Jagielka opiekun grupy i nauczyciel wychowania fizycznego. (pn)



## Stypendia dla sportowców

9 młodych mieszkańców Imielina otrzymało w tym roku stypendia sportowe. Są to: Olga i Weronika Misterek, Weronika Kasperek, Ewa i Adam Gajerscy oraz Krzysztof Szafarczyk – uprawiają kolarstwo. Natalia Klimczok i Aleksander Latocha wyróżniają się w szachach, a Karolina Buda w pływaniu.

Wśród ubiegłorocznych osiągnięć Olgi Misterek są: III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów oraz II miejsce w Górskich Mistrzostwach Polski Juniorów. Otrzymała dzięki temu 300 zł stypendium.

Aleksander Latocha zajął VI miejsce w szachowej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży oraz II miejsce w Mistrzostwach Śląska Juniorów. Jest w kadrze Śląskiego Związku Szachowego na rok 2010. Otrzymał stypendium w wysokości 250 zł. Kolejni młodzi sportowcy dostają od miasta po 150 zł stypendium miesięcznie.

Weronika Misterek zajęła 2 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików – jazda indywidualna na czas i 1. w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie szosowym.

Natalia Klimczok zajęła 9 miejsce w Mistrzostwa Polski Juniorów i jest finalistką Mistrzostw Polski do lat 18.

Weronika Kasperek zdobyła 3 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach

Młodzików w kolarstwie szosowym – jazda indywidualna na czas oraz 2 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie torowym.

Ewa Gajerska zajęła 2 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików i 1 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików – w jeździe indywidualnej na czas.

Karolina Buda była 2. w sztafetach: 4x100 m stylem zmiennym i 4x100 stylem dowolnym w Wojewódzkich Mistrzostwach Śląska Młodzików a także zajęła 2 miejsce w sztafecie 4x100 stylem zmiennym i 4x100 stylem dowolnym podczas Drużynowych Wojewódzkich Mistrzostw Młodzików.

Adam Gajerski zajął 3 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie torowym i 3 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w jeździe dwójkami.

Krzysztof Szafarczyk zajął 1 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie szosowym – jazda indywidualna na czas i 3 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w jeździe dwójkami na czas.

Podstawą przyznania stypendiów jest Uchwała Nr XXIII/105/2008 Rady Miasta Imielin z 26 września 2008 r. (um)